

SPIS TREŚCI

- 07 WSTĘP**
- 15 ROZDZIAŁ I**
Leo i Alexandra
– introdukcja
- 25 ROZDZIAŁ II**
Dom w Łodzi
- 51 ROZDZIAŁ III**
Zoppot, Schulstrasse
- 77 ROZDZIAŁ IV**
Testament
Matyldy i Edwarda
- 81 ROZDZIAŁ V**
Anna Maria – in memoriam
- 93 ROZDZIAŁ VI**
Leo i Alexandra
w dwudziestoleciu
międzywojennym
- 105 ROZDZIAŁ VII**
O służbie, folwarku
i Księżym Młynie
- 115 ROZDZIAŁ VIII**
Dr Karol – najstarszy syn
- 125 ROZDZIAŁ IX**
Edward Walter i jego rodzina
- 143 ROZDZIAŁ X**
Sopot – koniec historii
- 151 ROZDZIAŁ XI**
Łódź – początek II wojny
- 155 ROZDZIAŁ XII**
Wnuki Matyldy i Edwarda
- 167 ROZDZIAŁ XIII**
Leo i Alexandra – finał
- 179 EPILOG**
- 186 KALENDARIUM**
- 193 BIBLIOGRAFIA
– WYBÓR**
- 199 WYKAZ ŹRÓDEŁ
ILUSTRACJI**



WSTĘP

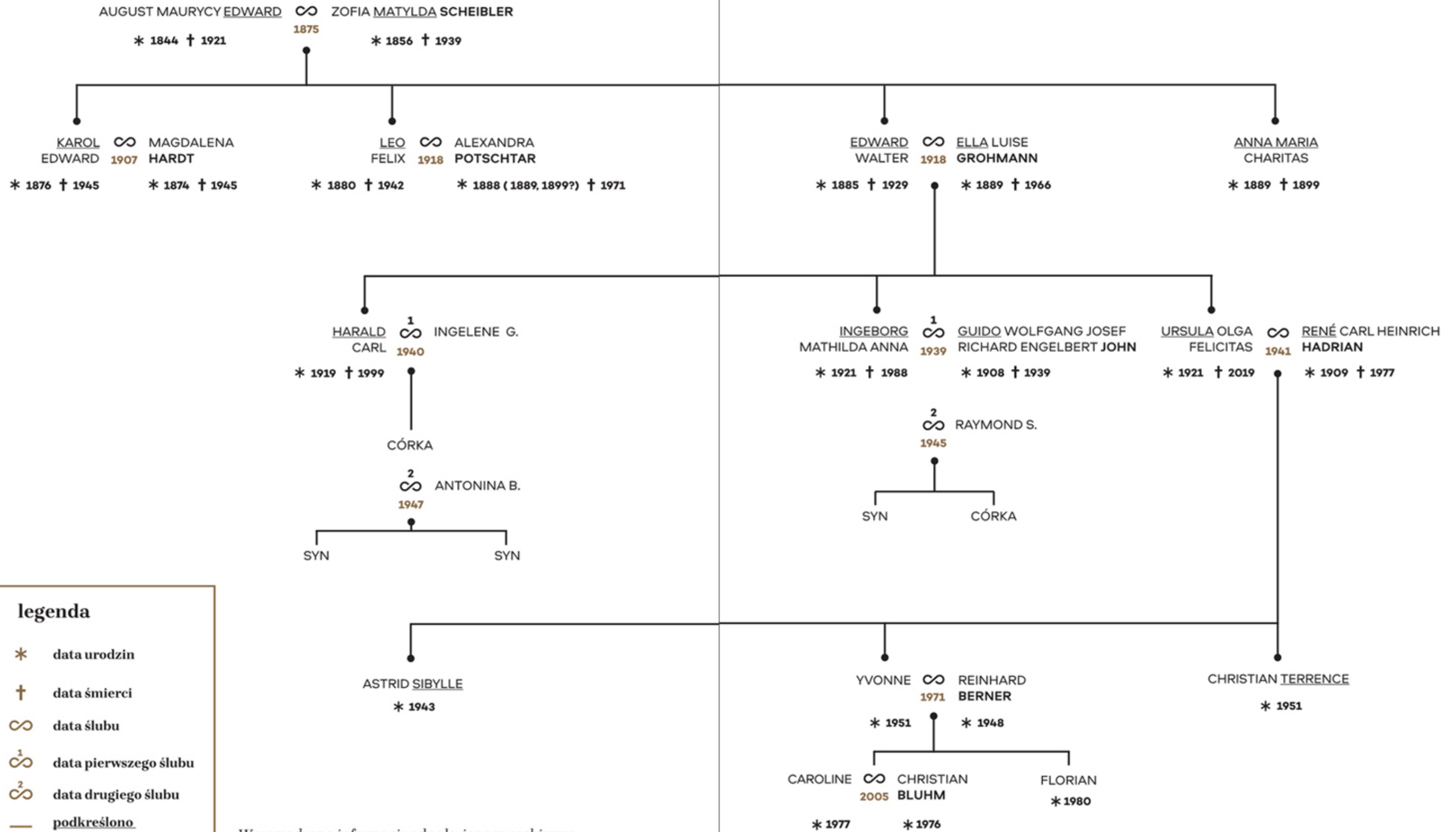
Pałac Herbsta – pałac na Księżym Młynie – to miejsce niezwykle. Historia jego mieszkańców fascynowała nas od wielu lat. Dlatego wciąż szukaliśmy nowych informacji i kontaktów z ludźmi, którzy byli świadkami pamiętającymi tamte czasy. Najbardziej interesowała nas właśnie prywatna sfera życia i to, co najszybciej ulatuje z pamięci, tkwi ukryte w zapisach dokumentów, do czego najtrudniej dotrzeć. Pracujemy w szczególnym muzeum – domu historycznym¹, dawnej rezydencji fabrykanckiej rodziny Herbstów, gdzie od początku ideą przewodnią było opowiadanie życia codziennego.

Historia rodziny Herbstów, przedstawicieli środkowoeuropejskiej burżuazji, jest nierozdzielnie związana z dziejami dwóch miast: Łodzi i Sopotu. Pelen energii rozwój przemysłu włókienniczego w ciągu zaledwie kilkudziesięciu lat spowodował przekształcenie niewielkiej osady nad rzeką Łódką w znane w dziewiętnastowiecznej Europie, ważne miasto przemysłowe. Wtedy też rozpoczęła się niezwykła historia jednej z najbardziej znaczących fortun w Łodzi: powstało przedsiębiorstwo Karola Wilhelma Scheiblera. Osobą, która w szczególny sposób przyczyniła się do rozkwitu zakładów scheiblerowskich, był Edward Herbst. Jego żoną została Matylda – najstarsza córka Scheiblera. Herbstowie mieli czworo dzieci: Karola, Leo, Edwarda i Annę Marię.

Od końca XIX wieku rodzina związała swoje losy także z Sopotem, nadmorskim kurortem, który stał się ich drugim domem. Miejsce, traktowane początkowo jako letnisko, z czasem stało się ich główną siedzibą. Herbstowie odegrali istotną rolę w życiu społecznym obu miast, angażowali się w działalność publiczną i filantropijną. Ich historia rozgrywająca się w Łodzi i Sopocie obejmuje czasy od XIX stulecia, przez dwudziestolecie międzywojenne, po lata II wojny światowej.

¹ Autorki pracują w Muzeum Pałac Herbsta, które jest oddziałem Muzeum Sztuki w Łodzi i mieści się przy ul. Przędzalnianej 72 w Łodzi. Są kuratorkami wystaw dotyczących rodziny Herbstów i kultury życia codziennego: *Herbstowie. Historie niedokończone* (2013) i *Dom ze snów* (2017), prezentowanych w Muzeum Pałac Herbsta.

HERBSTOWIE



legenda

- * data urodzin
- † data śmierci
- ∞ data ślubu
- ∞¹ data pierwszego ślubu
- ∞² data drugiego ślubu
- podkreślono imiona używane

Wprowadzono informacje odnalezione w archiwum i dane tych osób, które wyraziły zgodę na publikację personaliów.



03-04 / Zakłady Karola Scheiblera, 2 poł. XIX wieku



Dom w Łodzi

Listopad 1918 roku przyniósł podpisanie długo oczekiwanego zawieszenia broni – ucichły walki na frontach. Wielka Wojna była pierwszym tak okrutnym konfliktem zbrojnym o zasięgu kontynentalnym, prowadzonym na olbrzymią skalę, z użyciem nieznanych dotychczas broni, z takim ogromem zniszczeń i niewyobrażalną miarą strat ludzkich istnień oraz dotkliwych śladów działań wojennych, w tym także kalectw, doświadczanych tak masowo po raz pierwszy w historii. Dla współczesnych była kolosalnym wstrząsem, nie tylko z powodu dramatycznych skutków działań wojennych dla walczących stron, ale i niespotykanej skali brutalnych aktów przemocy wobec ludności cywilnej.

Po zakończeniu tej wojny nastąpił zmierzch dotychczasowego świata. Dawne potęgi, od wieków istniejące mocarstwa, przestały istnieć. Na mapach Europy pojawiły się nowe kraje, a wraz z nimi zupełnie nieznanne problemy polityczne, społeczne, ekonomiczne. Niewątpliwie zmiany ówczesnego świata miały wpływ także na życie jednej z najbogatszych łódzkich rodzin – Herbstów.

Po 1918 roku produkcja w największym mieście włókienniczym, w formującym się państwie polskim, w Łodzi, spadła o ponad połowę. Wpłynęły na to między innymi zniszczenia przemysłu w czasie I wojny, jak i odcięcie dotychczasowych rynków zbytu na terenie Rosji. Mnożyły się trudności w prowadzeniu przedsiębiorstw. Zakłady Towarzystwa Akcyjnego Karola Scheiblera również zostały poważnie zniszczone, większość maszyn, surowców i wyrobów gotowych została zarekwirowana i wywieziona przez niemieckie wojska okupacyjne. W efekcie firma została niemal pozbawiona możliwości produkcji. Podobne zniszczenia dotknęły przedsiębiorstwo należące do rodziny Grohmanów. Polityka niemiecka wobec przemysłu włókienniczego w Łodzi była ukierunkowana na planowe wyniszczenie²².

22. Więcej na ten temat: W. Puś, S. Pytlaś, *Dzieje łódzkich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Pokoju (d. Zjednoczonych Zakładów K. Scheiblera i L. Grohmana) w latach 1827-1977*, Warszawa – Łódź 1979.



Zoppot, Schulstrasse

Pierwsze miesiące po zakończeniu Wielkiej Wojny upłynęły na negocjacjach w Paryżu, które zakończyły się podpisaniem traktatu wersalskiego w dniu 28 czerwca 1919 roku, porządkującego układ geopolityczny ówczesnej Europy. Po upadku mocarstw usankcjonowano powstanie nowych państw w Europie, Polska odzyskała niepodległość. Wtedy też zdecydowano o utworzeniu Wolnego Miasta Gdańska, którego istnienie ostatecznie proklamowano pod protektoratem Ligi Narodów w listopadzie 1920 roku. To quasi-państwo było republiką demokratyczną, zajmowało około 1900 kilometrów kwadratowych, miało własny hymn, flagę, herb, walutę. Obejmowało swym zasięgiem między innymi miasto Gdańsk i powiat miejski Sopot. Obywatelami Wolnego Miasta Gdańska zostali wówczas Matylda i Edward Herbstowie posiadający rezydencję w Sopocie, ich synowie dr Karol i jego żona Magdalena oraz Leo i jego żona Alexandra.

Kurort sopocki, nazywany Riwierą Północy, był ulubionym miejscem wypoczynku rodziny Herbstów już od końca XIX wieku. W latach siedemdziesiątych tego stulecia uruchomiono połączenie kolejowe z Gdańskiem, tym samym podróż z Łodzi była szybsza i łatwiejsza. Herbstowie też najczęściej podróżowali koleją, o czym świadczą zapiski dotyczące wydatków na bilety: „pociąg sypialny do Gdańska”.

Rodzina czuła się w Sopocie tak dobrze, że w 1891 roku Edward zdecydował o nabyciu od Johanna Icka posiadłości w centrum miasta⁶¹. Nie była to przypadkowa transakcja, gdyż Edward Herbst dobrze znał Icka, który był właścicielem jednej z największych firm spedycyjnych w Gdańsku. Herbst należał do jego najlepszych klientów⁶².

61. APG, Sąd Obwodowy w Sopocie, sygn. 146/2387.

62. Por. J. Gibbs, *Sopot, jego goście i mieszkańcy od XIX do początku XX wieku na przykładzie przedsiębiorcy Johanna Icka* [w:] *Wielkomiędzy inwestorzy, mecenas i filantropi. Kurorty w Europie Środkowej od XIX do XXI wieku*, Gdańsk 2016, s. 22-30.



Testament Matyldy i Edwarda

Po śmierci męża Matylda musiała uporządkować sprawy majątkowe. Procedura została przeprowadzona w oparciu o testament, który małżonkowie spisali wspólnie w Sopocie w 1919 roku¹⁰²: „My małżonkowie: Radca stanu Edward von Herbst i Matylda von Herbst urodzona Scheibler, w Sopotach ulica Szkolna 29/33 zamieszkali, naznaczamy sobie wzajemnie jedynymi spadkobiercami. Pozostający z nas przy życiu ma mieć nieograniczone prawo rozporządzania całą obustronną spuścizną. Jako spadkobierców tego, co po śmierci ostatnio z nas żyjącego z obustronnej spuścizny pozostanie, naznaczamy w równych częściach dzieci nasze i to z zaznaczeniem, że to, co dzieci nasze otrzymały od nas za życia naszego nie ma być wyrównywane”. Państwo Herbstowie obwarowali zapisy testamentu dodatkowym zastrzeżeniem, dopisanym miesiąc przed śmiercią Edwarda, ograniczającym spadek do zachowku temu z synów, który podważałby postanowienia testamentu z 1919 roku.

Ponadto Matylda i Edward wyznaczyli legaty kuzynom Edwarda, siostrzeńcom i bratanicom Edwarda, kuzynkom Matyldy i licznym, bo ponad trzydziestu (!) chrześniakom. Jednak najbardziej zaskakującym i jednocześnie niezmiernie spektakularnym postanowieniem małżonków było ustanowienie fundacji imieniem Matyldy i Edwarda von Herbst, która miała powstać w Sopocie. Kapitał fundacji stanowić miała przekazana przez Herbstów kwota 300 tysięcy marek, od której odsetki winny być wykorzystywane na bieżącą realizację celów fundacji. Wśród zadań powierzonych fundacji wskazano przydzielanie jednorazowych lub stałych stypendiów „dla utalentowanych i godnych kandydatów obojgu płci na wykształcenie w zawodzie naukowym, technicznym, kupieckim, artystycznym lub rzemieślniczym”. Herbstowie ściśle ustalili także zasady powoływania członków Rady Zarządu fundacji, którzy swą pracę na rzecz fundacji mieli wykonywać

102. Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej APB), Akta Sądu Okręgowego w Białymstoku, sygn. 58.



Anna Maria – in memoriam

Jak widać, w dwudziestoleciu międzywojennym sytuacja ekonomiczna przedstawicieli burżuazji przemysłowej diametralnie się zmieniła, zatem zmieniło się także ich podejście do filantropii. W tym czasie rodzina Herbstów już nie czyniła tak znaczących donacji na cele społeczne – ani w Łodzi, ani też w Sopocie. Wyjątkiem był nadal wspierany darowiznami szpital dziecięcy im. Anny Marii w Łodzi, który wówczas należał już do Łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności, ale jego powstanie łodzianie zawdzięczali jednak przede wszystkim Matyldzie i Edwardowi Herbstom, głównym fundatorom. *Spiritus movens* budowy szpitala dla dzieci był dr Karol Jonscher, który zebrał na realizację owego zamysłu 45 tysięcy rubli. Herbstowie dopomogli w materializacji przedsięwzięcia, przeznaczając na ten cel pokąsną sumę 200 tysięcy rubli.

Wspaniałomyślnie wspierając budowę szpitala, rodzice urzeczywistnili ideę upamiętnienia córki Anny Marii, która zmarła w 1899 roku, mając dziewięć i pół roku. Szpital miał nosić właśnie jej imię¹⁰⁸. Anna Maria była najmłodszym dzieckiem Matyldy i Edwarda. Niespodziewana śmierć tej „najukochańszej i jedynej córki”¹⁰⁹ bez wątpienia stała się ogromną tragedią dla rodziny. Dziecko zostało pochowane na cmentarzu ewangelickim w Łodzi, w rodzinnym grobowcu – kaplicy Scheiblerów, obok swego dziadka Karola Wilhelma Scheiblera. Na łamach prasy państwo Herbstowie składali serdeczne podziękowania pastorom „za słowa pociechy w domu i na cmentarzu” oraz za udział w pogrzebie Towarzystwu Śpiewaków Kościelnych i licznie uczestniczącym w uroczystości przyjaciółom i znajomym¹¹⁰.

Warto uzmysłowić sobie, że łódzki szpital, służący społeczeństwu do dziś, to najpiękniejszy pomnik czczący pamięć małej Anny Marii, dedykowany dzieciom, świadectwo altruizmu i szlachetności. Jak pisał w 1938

108. Dziś to Ośrodek Pediatriczny im. dr. J. Korczaka w Łodzi.

109. „Rozwój”, 26 VI 1899.

110. „Rozwój”, 27 VI 1899.